

Nie bardzo cicha noc – Monika Stanikowska

Wiem dla wielu jest to bardzo Cicha noc

Lecz nie dla mnie

We mnie krzyczy, dźwięczy głos

Nowego życia

Z echem

Się obija o serce

I tak bardzo wierzy

Tak bardzo chce pokonać strach

Kim jest, to jest Król

Największy w swej miłości

On już widzi cel,

Nawet gdy mi go

Przysłania czas

Ooo Już mnie nie ma tamtej

Kim więc jestem

Kim się staję w cichej nocy

Gdy patrzy tylko On

A On widzi mnie tu

W tej samotni

On czuwa nad moim snem

Nad czułym wzrostem

Kim jest, to jest Pan

Moja wielka niewiadoma

Ale pewna jak nikt nigdy

Nie potrafił być



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych